

Sygn. akt VIII C 2218/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Finanse Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko H. P.

o zapłatę 3.582,60 zł

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2218/18

UZASADNIENIE

W dniu 19 kwietnia 2018 roku powód (...) Finanse Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. wytoczył przeciwko pozwanej H. P. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 3.582,60 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozewm wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 7 września 2017 roku umowy pożyczki na kwotę 3.974,69 zł. Przyznaną kwotę, na którą złożyły się: prowizja – 1.735,43 zł i kwota netto pożyczki zaksięgowana na poczet spłaty innego zobowiązania – 2.239,26 zł, wraz z odsetkami w wysokości 374,41 zł, pozwana zobowiązała się spłacić w 21 miesięcznych ratach, z terminem płatności ostatniej raty do dnia 8 czerwca 2019 roku. Z przyjętego zobowiązania pozwana wywiązała się jedynie częściowo dokonując 2 wpłat w kwotach 209 zł i 415 zł. Wobec braku zapłaty rat za styczeń i luty 2018 roku oraz nieskuteczności wystawionych na pozwaną wezwań do zapłaty, powód wypowiedział pożyczkobiorcy zawartą umowę ze skutkiem na dzień 30 marca 2018 roku. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3-6)**

W dniu 25 maja 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła sprzeciwem, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Ponadto pozwana wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych w całości oraz o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 6v., sprzeciw k. 7, postanowienie k. 11v.)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. **(pismo procesowe k. 14, pozew k. 15-16v.)**

W piśmie procesowym z dnia 8 marca 2019 roku pozwana podtrzymała stanowisko w sprawie oraz zgłoszone w treści sprzeciwu wnioski.

Postanowieniem z dnia 6 maja 2019 roku Sąd zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu. **(pismo procesowe k. 40, postanowienie k. 49)**

Pełnomocnik pozwanej z urzędu w złożonym do akt piśmie procesowym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o stawkę podatku VAT. W uzasadnieniu wskazał, że postanowienia umowne przewidujące prowizję są sprzeczne z dobrymi obyczajami i mają niedozwolony charakter. Ponadto podniósł, iż zastrzeżenie w umowie odsetek za opóźnienie na poziomie maksymalnym stanowi nadużycie prawa ze strony powodowej. Na rozprawie w dniu 9 października 2019 roku pełnomocnik pozwanej z urzędu podtrzymał stanowisko w sprawie. **(pismo procesowe k. 53-54v., protokół rozprawy k. 58-59)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana H. P. w dniu 7 września 2017 roku zawarła z powodem (...) Finanse Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. umowę ratalnej pożyczki gotówkowej nr (...). Na mocy zawartej umowy powód zobowiązał się udzielić pozwanej pożyczki w wysokości 3.974,69 zł na okres od dnia 7 września 2017 roku do dnia 8 czerwca 2019 roku. Na kwotę pożyczki składała się część przekazywana do dyspozycji pożyczkobiorcy (2.239,26 zł) oraz prowizja (1.735,26 zł). Zgodnie ze złożoną przez pozwaną dyspozycją kwota 2.239,26 zł miała zostać przekazana na rachunek powoda tytułem „przedłużenie pożyczki nr (...)”. Oprócz kwoty pożyczki pozwana zobowiązała się również do spłaty odsetek umownych w łącznej kwocie 374,41 zł. Odsetki te powód naliczał od aktualnego zadłużenia, za faktyczny okres wykorzystania pożyczki, przy czym oprocentowanie pożyczki było stałe i wynosiło 10% w skali roku. Spłata pożyczki nastąpić miała w 21 ratach płatnych co miesiąc, zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik do umowy. Wysokość jednej raty wynosiła 207,10 zł. Niespłacenie pożyczki w całości lub w części w terminie powodowało uznanie całej niespłaconej kwoty za zadłużenie przeterminowane, od którego powód miał prawo naliczać odsetki maksymalne za opóźnienie. Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę w przypadku m.in. wystąpienia zaległości na dwóch ratach pożyczki. Termin 30-dniowego wypowiedzenia rozpoczynał się od dnia następującego po doręczeniu „wezwania do zapłaty z wypowiedzeniem”. **(dowód z przesłuchania pozwanej 00:04:35-00:15:04 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 9 października 2019 roku, umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 23-24, harmonogram rat k. 24v., okoliczności bezsporne)**

Na poczet zaciągniętego zadłużenia pozwana w listopadzie 2017 roku dokonała łącznie 2 wpłat w kwotach 415 zł i 209 zł. **(lista spłat do pożyczki k. 25, okoliczności bezsporne)**

Pismem z dnia 22 stycznia 2018 roku powód wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w kwocie 211,68 zł, na którą złożyły się: rata pożyczki – 206,14 zł, odsetki karne – 5,54 zł.

Pozwana nie uiściła wskazanej kwoty, jak również należności ratalnej za luty 2018 roku, na skutek czego, powód pismem z dnia 22 lutego 2018 roku, doręczonym w dniu 28 lutego 2018 roku, wezwał dłużniczkę do zapłaty kwoty 417,29 zł (w tym kwoty 413,24 zł z tytułu zaległych rat pożyczki) oraz wypowiedział umowę pożyczki z uwagi na wystąpienie zaległości w spłacie dwóch kolejnych rat pożyczki, wskazując, że umowa pożyczki zostanie rozwiązana z upływem 30-dniowego terminu liczonego od dnia następnego po otrzymaniu przez pożyczkobiorcę pisemnego

wypowiedzenia. **(wezwanie do zapłaty wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru k. 28-29v., wypowiedzenie wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru k. 30-31v., okoliczności bezsporne)**

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania pozwanej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że w myśl przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

W drugiej kolejności wskazania wymaga, że strona powodowa oparła swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy przypomnieć należy, że powód zobowiązał się wypłacić kapitał pożyczki zgodnie z dyspozycją pozwanej na poczet – jak twierdzi w pozwie – spłaty innego zobowiązania, w myśl zaś postanowień umowy – tytułem przedłużenia pożyczki nr (...). Skoro tak, to w pierwszej kolejności i to niezależnie od tego, na poczet czego miał zostać przeznaczony kapitał, powód winien wykazać, iż zobowiązanie umowne spełnił. Irrelevantne znaczenie ma przy tym okoliczność, że wpłata, o której mowa, miała zostać zaksięgowana na koncie powoda. Skoro wpłata pożyczki miała nastąpić na określony rachunek, choćby ten, z którego była dokonywana, to powód winien co najmniej poinformować pozwaną, że pożyczka została przez niego realnie udzielona, a więc, że albo doszło do spłaty innego zobowiązania, albo też do przedłużenia terminu jego spłaty. Sam powód wspomina w pozwie o zaksięgowaniu kwoty na poczet spłaty innego zobowiązania, a więc o konkretnej czynności, która winna zostać w sprawie w odpowiedni sposób udowodniona. Bardzo łatwo można sobie wyobrazić sytuację, w której pożyczkodawca

nie uznaje za spłacone pierwotnie zaciągniętego u niego zobowiązania, a następnie sprzedaje taki dług innej firmie, doprowadzając do tego, że wobec dłużnika występują dwaj wierzyciele. Biorąc pod uwagę materiał zgromadzony w aktach sprawy nie sposób przyjąć, iż powód wykazał fakt udzielenia pozwanej pożyczki, co samo w sobie wystarcza do oddalenia powództwa. Niezależnie od powyższego wyjaśnienia wymaga, że jak zasygnalizowano wyżej, istnieje istotna rozbieżność pomiędzy twierdzeniem powoda na okoliczność przeznaczenia przedmiotowej pożyczki, a zapisami umowy w tym zakresie. O czym była już mowa, powód w pozwie wprost podniósł, że zaksięgował udzieloną pozwanej pożyczkę na poczet spłaty innego zobowiązania. Z zapisów umownych wynika z kolei, że poprzednie zobowiązanie – tj. umowa nr (...) – nie miało zostać spłacone, a jedynie miał zostać przesunięty termin jego spłaty, wyłącznie bowiem tak można wyklądać zwrot „przedłużenie pożyczki nr (...)”. A skoro tak, to należy przyjąć, iż powód na gruncie przedmiotowej umowy pobrał w istocie dwa rodzaje prowizji (opłat), jedną za samo udzielenie pożyczki, drugą za przesunięcie spłaty innego zobowiązania, które nie zostało jednak przedmiotową pożyczką spłacone (co oczywiste, skoro miało dojść do przedłużenia pożyczki). W takim ujęciu postanowienia umowy stron niewątpliwie należy postrzegać w kategorii próby obejścia przepisów o maksymalnych kosztach kredytu, o których mowa w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. W umowie tej brak byłoby bowiem właściwie kwoty, którą można by uznać za kapitał pożyczki wypłacany pożyczkobiorcy, który to kapitał wraz z okresem zobowiązania wyznaczają granice pozaodsetkowych kosztów kredytu. Pamiętać również należy, że wskazana ustawa w art. 36b reguluje sytuację odroczenia spłaty zadłużenia wynikającego z umowy o kredyt konsumencki w okresie 120 dni od dnia wypłaty tego kredytu. W takim przypadku całkowitą kwotę kredytu dla celów ustalenia maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu, o której mowa w art. 36a, stanowi kwota udzielonego i wypłaconego kredytu, którego spłata została następnie odroczone, zaś do pozaodsetkowych kosztów kredytu dolicza się wszystkie koszty i opłaty, które kredytobiorca jest obowiązany ponieść w związku z odroczeniem spłaty kredytu, naliczone w okresie 120 dni od dnia wypłaty kredytu. W świetle postanowień umowy stron, w rozpatrywanym przypadku mielibyśmy do czynienia z sytuacją przewidzianą w w/w przepisie, przy czym jak wyjaśniono wyżej, umowa stron przewidywałaby 2 odrębne prowizje, dla których poprawności wyliczenia – zgodnie z art. 36b ustawy o kredycie konsumenckim – niezbędna byłaby wysokość kapitału pożyczki z pierwotnej umowy. Jego wartość nie została jednak przez powoda podana, co oznacza, że żądanie powoda nie poddaje się jakiegokolwiek weryfikacji. Nie można bowiem wykluczyć, iż na gruncie pierwotnej umowy stron naliczona prowizja osiągnęła maksymalną wartość przewidzianą ustawą. Wówczas obie prowizje (opłaty) z umowy stron nie byłyby należne (art. 36a ust. 3 ustawy). Oczywiście dla tak rozumianych postanowień umowy pożyczki z dnia 7 września 2017 roku cały czas istniałoby niespłacone pierwotne zobowiązanie. Rzecz jednak w tym, że nie stanowiło ono podstawy roszczenia powoda w niniejszej sprawie.

Na marginesie należy w tym miejscu przytoczyć treść art. 207 § 6 k.p.c., zgodnie z którym Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie złożyła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodnie z treścią powołanego powyżej przepisu zaniechania strony w zakresie zgłoszenia na oznaczonym etapie postępowania twierdzeń i dowodów rodzą poważne konsekwencje, bowiem strona ta traci prawo ich powołania na późniejszym etapie postępowania. W niniejszej sprawie uznać należy, iż to pierwsze posiedzenie przeznaczone na rozprawę wyznaczało dla powoda ostateczny termin na zgłoszenie stosownych wniosków dowodowych, czego jednak powód nie uczynił. Konstatacji tej nie zmienia okoliczność, iż Kodeks postępowania cywilnego daje stronom możliwość przedstawienia nowych dowodów w postępowaniu odwoławczym (art. 381 k.p.c.). Możliwość ta jest bowiem obostrzona określonymi warunkami - potrzeba powołania się na dany dowód musi się ujawnić już po zakończeniu postępowania przed Sądem pierwszej instancji - przy czym strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym li tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny określonego dowodu przez Sąd pierwszej instancji (por. wyrok SN z dnia 10.07.2003 r., I CKN 503/01, LEX nr 121700; wyrok SN z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98, OSNP 2000/10/389).

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik procesu. Pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy jej się od strony powodowej zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.